

Satelity 5G zagrażają życiu na Ziemi

13 stycznia 2020

W 2019 r. co najmniej osiem firm i organizacji rządowych współzawodniczyło w wysłaniu floty od 150 do 42 000 satelitów.



SpaceX, z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, ma plany umieszczenia 42 000 satelitów, i wystrzeliwuje ich po 60 naraz, dwa razy w miesiącu, i buduje większą rakietę, która może wystrzelić 120 jednocześnie. Gdy tylko 420 satelitów znajdzie się na orbicie, planuje je włączyć, co może się wydarzyć już w lutym 2020 r.

OneWeb, z siedzibą w Wielkiej Brytanii, ma plany umieszczenia 5260 satelitów i planuje wystrzelić 30 satelitów co trzy, cztery tygodnie, począwszy od stycznia 2020 r. Gdy tylko 300 satelitów znajdzie się na orbicie, pod koniec 2020 r. planuje je włączyć.

Telesat z siedzibą w Kanadzie planuje wystrzelenie 512 satelitów i zamierza rozpocząć ich działanie w 2021 r.

Amazon ma plany dotyczące 3236 satelitów i zamierza rozpocząć ich działanie, gdy tylko 578 znajdzie się na orbicie.

Lynk ma plany dotyczące „kilku tysięcy” satelitów i zamierza rozpocząć ich działanie w 2023 r.

Facebook ma plany dotyczące tysięcy satelitów, ale nie ujawnił swoich planów opinii publicznej.

Roscosmos, rosyjska agencja kosmiczna, planuje rozmieszczenie 640 satelitów w latach 2022–2026.

Aerospace Science and Industry Corp., chińska spółka

państwowa, planuje 156 satelitów, które mają być gotowe do 2022 r.

Oprócz tych planów satelitarnych, Loon, spółka zależna Google, ma umowę na dostarczanie Internetu z balonów stratosferycznych do odległych obszarów lasów deszczowych Amazonii w Peru. Większość satelitów będzie zlokalizowana w jonosferze, która jest dolną częścią ziemskiej magnetosfery. Satelity SpaceX będą krążyć na wysokości 340 km (210 mil).

Satelity te będą przeznaczone do obsługi systemów 5G (Internetu rzeczy) i mają zapewnić szybki Internet na każdym centymetrze kwadratowym Ziemi. Ponieważ dane przemieszczają się szybciej w kosmosie niż w światłowodzie, wszystkie wieże komórkowe będą transmitować swoje sygnały do satelitów, które będą wysyłać dane z kosmosu do miejsc docelowych.

Satelity zostaną również wykorzystane do umieszczenia we wszystkich odległych obszarach Ziemi nadajników komórkowych. Każdy klient satelitarny kupi mały „terminal użytkownika”, który zamontuje w domu lub w samochodzie, który będzie działał jako mała komórka lub mobilna stacja bazowa do użytku publicznego. SpaceX zwrócił się już do Federalnej Komisji Komunikacji o zgodę na sprzedaż 1 000 000 terminali użytkowników w Stanach Zjednoczonych, a OneWeb złożył wniosek na 1 900 000 sztuk. Jedynym wyjątkiem jest Lynk, którego satelity będą mogły łączyć się bezpośrednio z telefonami komórkowymi i zamieni każdy telefon komórkowy na Ziemi w telefon satelitarny. „Sztuczny podział na satelity i systemy naziemne wkrótce się skończy” – podała firma Lynk.

Satelity będą korzystać z anten fazowych i fal milimetrowych o częstotliwościach od 10 GHz do 80 GHz, podobnie jak anteny 5G na ziemi. Ziemska otoczka elektromagnetyczna (magnetosfera) zostanie poważnie zanieczyszczona mikrofalami. Miliony pulsujących, modulowanych sygnałów cyfrowych obejmujących widmo 80 GHz będzie emitowanych dzień i noc do magnetosfery przez dziesiątki tysięcy satelitów, z których każda będzie

emitowała wiele wiązek milimetrowych skierowanych na powierzchnię Ziemi.

Doprowadzi to do kilku skutków:

- promieniowanie będzie docierało do ziemi;
- dojdzie do zanieczyszczenia globalnego obwodu elektrycznego;
- dojdzie do zmian w samej magnetosferze.

W 2001 r. ukraińscy naukowcy ostrzegali przed użyciem na niskiej orbicie przez satelity komunikacyjne fal milimetrowych z pomocą anten z fazowanym układem antenowym. „Z tymi częstotliwościami pokrywają się zaobserwowane wyższe częstotliwości rezonansowe żywej komórki” – napisali.

„Gęstości mocy i czas trwania promieniowania wytwarzanego przez te satelity znacznie przekroczą (o dziesięć lub więcej razy napromienianie, jakie można wchłonać w ciągu całego życia) dawki energii wywołujące zmiany w żywych komórkach... Negatywnymi konsekwencjami tego mogą być zmiany w strukturach komórkowych i procesach fizjologicznych, zmiany genetyczne oraz zmiany warunków i zachowań psychofizjologicznych”.

Ziemska magnetosfera jest już zmieniona przez 50 i 60 Hz z linii energetycznych. Zjawisko to, znane jako promieniowanie harmoniczne linii elektroenergetycznej (PLHR), zostało dogłębnie zbadane. Kiedy promieniowanie linii elektroenergetycznej dociera do magnetosfery, jest ono wzmacniane tysiące razy i wchodzi w interakcje z pasami Van Allena, powodując z nich drenaż elektronów, które poruszają się wokół Ziemi, modyfikując właściwości elektryczne atmosfery. Może to nie tylko wpłynąć na zwiększenie częstotliwości burz, ale także przesunąć wartości rezonansów Schumanna, do których są dostosowane wszystkie żywe istoty.

„Ciągła rozbudowa systemu elektroenergetycznego zagraża przetrwaniu wszelkiego życia na ziemi” – napisał dr Robert O.

Becker w 1985 r. Dziesiątki tysięcy satelitów zlokalizowanych w dolnej atmosferze będą zdecydowanie większym zagrożeniem do życia na Ziemi od nich.

Na podstawie: Semanticscholar.org,
Agupubs.onlinelibrary.wiley.com, Nature.com, ScienceDirect.com

Źródło oryginalne: Cellphonetaskforce.org

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl